

Seksualność dziecka i „tajemne grzechy młodości” w świetle poradników z drugiej połowy XIX i początku XX wieku. Zarys problematyki

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/LC.2017.051>

Streszczenie. W drugiej połowie XIX i na początku XX w. panowało powszechne przekonanie, iż seksualność człowieka, a tym bardziej dziecka, jest sprawą tajemną i nieczystą, i dlatego tę sferę życia otaczano swoistym tabu. Termin wychowanie seksualne, który jest terminem współczesnym, w badanym okresie nie funkcjonował. Przedmiotem prezentowanych analiz jest onanizm, zwany często masturbacją lub samogwałtem, który przez długie stulecia uznawany był za występki przeciwko naturze i kulturze. Poniższy tekst poświęcony został onanii w okresie dzieciństwa w drugiej połowie XIX i na początku XX w. Podstawą źródłową dokonanych ustaleń uczyniono poradniki wychowawcze (w tym religijne), a także z zakresu higieny i lecznictwa. Celem tekstu jest próba systematyki poglądów poświęconych kluczowemu zagadnieniu, prezentowanych przez autorów poradników. Odtworzone zostaną także formułowane na stronach poradników zalecenia w kwestii zapobiegania, rozpoznawania, następstw oraz leczenia samogwałtu u dzieci i młodzieży.

Słowa kluczowe: dzieciństwo, seksualność, poradniki, wychowanie seksualne, onanizm

* Pedagog, pracownik Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. E-mail: mnawrot10@wp.pl

The child's sexuality and the "secret sins of youth" in the light of guides from the second half of the 19th and the early 20th centuries. An outline of the problem

Abstract: In the second half of the 19th century and in the early 20th century, there was a common belief that human sexuality, and all the more that of a child, is a secret and unchaste matter, and therefore this sphere of life was a kind of taboo. The term "sex education", which is a modern term, was not in use in the studied period. The subject of analyses presented in this paper is masturbation, often also referred to as onanism or self-abuse, which for many centuries was considered an offence against nature and culture. The following text was devoted masturbation in childhood, in the second half of the 19th and the early 20th centuries. Educational guides (including religious ones), as well as those in hygiene and health care, were the source basis of the findings made. The aim of the paper is to attempt to systematize the views dedicated to the key issue presented by authors of those guides (teachers and educators, doctors, priests). Recommendations regarding the prevention, diagnosis, consequences, and treatment of self-abuse in children and adolescents, formulated on the pages of those guides, will also be reconstructed.

Keywords: childhood, sexuality, guides, sex education, masturbation

W drugiej połowie XIX i na początku XX w. panowało powszechne przekonanie, iż seksualność człowieka, a tym bardziej dziecka, jest sprawą tajemną i nieczystą, i dlatego tę sferę życia otaczano swoistym tabu. Termin wychowanie seksualne, który jest terminem współczesnym, w badanym okresie nie funkcjonował. Opisuując tematykę seksualności dziecka, posługiwano się często takimi sformułowaniami, jak: „kwestie drażliwe”, „sprawy oczywiste”, „sprawy wstydlive”, „pewne, znane wszystkim względy”, „niezliczone słabości”, „rzeczy nieczyste”. Najczęściej jednak używanym określeniem, szczególnie na przełomie XIX i XX w., była „kwestia płciowa” lub „uświadczenie”. W tym też okresie zaczęło pojawiać się coraz więcej publikacji, które w sposób otwarty pisały o kwestii płciowości człowieka, a były rezultatem postępu na polu nauk medycznych, rozwoju higieny, seksuologii, który wraz z dokonującymi się na ziemiach polskich przemianami obyczajowo-kulturowymi doprowadził do rozpoczęcia publicznej dyskusji na temat ludzkiej seksualności, a w konsekwencji i wychowania seksualnego¹.

Przedmiotem prezentowanych analiz jest istotna kwestia dotycząca dziecięcej seksualności, a mianowicie onanizm, zwany też często masturbacją lub samogwałtem, który przez długie stulecia uznawany był za występki przeciwko naturze i kulturze². Od XVIII w. za-

¹ Zob. M. Leśniewski, *Narodziny seksuologii – zarys stanu wiedzy lekarskiej o seksualności człowieka na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności*, red. A. Żarnowska, A. Szwarz, Warszawa 2004, s. 61–72; M. Babik, *Polskie koncepcje wychowania seksualnego w latach 1900–1939*, Kraków 2010; M. Nawrot-Borowska, *Sprawy tajemne i nieczyste. Rola rodziny w wychowaniu seksualnym dzieci w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku w świetle poradników. Zarys problematyki*, „Wychowanie w Rodzinie” 2013, t. 7, s. 128–162.

² Zob. É. Roudinesco, *Nasza mroczna strona. Z dziejów perwersji*, przeł. B. Baran, Warszawa 2009, s. 81; *Samieństwo (onania). Określenie, istota, znaczenie, skutki itp. wiadomości dla osób dojrzałych w krótkości oprac-*

częły pojawiać się przestrogi, wskazówki, rady, napomnienia, które odnosiły się głównie do sfery wychowania³. Poniższy tekst poświęcony został onanii w okresie dzieciństwa w drugiej połowie XIX i na początku XX w.⁴ Podstawą źródłową dokonanych ustaleń są poradniki wychowawcze (także religijne) oraz te z zakresu higieny i lecznictwa⁵. Celem dociekań jest próba ukazania specyfiki zagadnienia onanii dziecięcej, rozpatrywanego na podstawie literatury poradnikowej, a także systematyka poglądów odnoszących się do tej problematyki, prezentowanych przez autorów poradników (pedagogów, wychowawców, księży, higienistów, lekarzy). Odtworzone zostaną także formułowane w poradnikach zalecenia w kwestii zapobiegania, rozpoznawania, następstw oraz leczenia samogwałtu u dzieci i młodzieży.

Badając poradniki wychowawcze z drugiej połowy XIX i początku XX w., można stwierdzić, że problematyka onanii w części z nich została zupełnie pominięta – omawiając kwestie opieki oraz wychowania dzieci i młodzieży, autorzy nie zajmowali się zagadnieniami związanymi z seksualnością. W części poradników problematyka ta pojawiała się okazynie – udzielając wskazówek w zakresie poszczególnych sfer rozwoju dziecka, marginalnie i zdawkowo poruszano ten trudny dla rodziców i wychowawców temat. Spowodowane to było z pewnością faktem, iż – jak już podkreślano – w badanym okresie wokół seksualności człowieka panowała „nieczysta i niezdrowa atmosfera”⁶, a niektórzy publicyści często nie potrafili bez wstydu i zażenowania myśleć czy pisać na ten temat. Wreszcie w najmniej licznej grupie poradników kwestia seksualności dzieci i młodzieży została omówiona stosunkowo szeroko i wyczerpująco, zdarzało się, że autorzy poświęcali jej nie tylko kilka osobnych stron, ale i całe rozdziały.

W poradnikach higienicznych, leczniczych, poświęconych trosce o zdrowie dużo częściej i zdecydowanie bardziej rozlegle pisano o badanym zagadnieniu. Na przełomie XIX i XX w. pojawiać się zaczęły poradniki, które poświęcono w całości onanii (niektóre dotyczyły onanii dzieci i młodzieży, inne zarówno dzieci, młodzieży, jak i dorosłych). Celem

wał dr S. Kurkiewicz, lekarz chorób wewnętrznych i lekarz płciownik (seksuolog) w Krakowie, Kraków 1917, s. 10; *Marnopłcenie – onanizm (samogwałt, samienie się, nijactwo). Objawy, przyczyny, następstwa, zapobieganie, leczenie. Wedle najnowszych postępow naukowych. Wydanie drugie dopełnione wskazówkami wybitnych lekarzy higienistów*, red. A. Czarnowski, Berlin 1914, s. 19; A. Forel, *Zagadnienia seksualne w świetle nauk przyrodniczych, psychologii, higieny i socjologii*, przekład autoryzowany Z. Zatorskiego, t. 1, Lwów 1906, s. 174.

³ T. W. Laqueur, *Samotny seks. Kulturowa historia masturbacji*, red. A. Bielik-Robson, przedmowa M. P. Markowski, Kraków 2006, s. VIII–XI. Problematyka onanii dzieci i młodzieży wpisuje się w badania nad szerszym zagadnieniem wychowania seksualnego dzieci i młodzieży w minionych wiekach. Jest ono jednak tematem stosunkowo rzadko podejmowanym przez współczesnych badaczy, a wartym wnikliwych i pogłębionych analiz. Zob. np. A. Bótdyrew, *Seksualność dzieci i młodzieży*, [w:] idem, *Matka i dziecko w rodzinie polskiej. Ewolucja modelu życia rodzinnego w latach 1975–1918*, Warszawa 2008, s. 143–151; J. Sikorska-Kulesza, „Skąd się wziął twój braciśzek?”. *Początki dyskusji o wychowaniu seksualnym dzieci i młodzieży na ziemiach polskich*, [w:] *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności*, op. cit., s. 25–42; D. Koźmian, *Wychowanie moralne dziecka i jego zadania w poglądach twórcy chrześcijańskiej myśli wychowawczej Fryderyka Wilhelma Foerстера (1869–1966)*, [w:] *Dziecko w rodzinie i społeczeństwie. Dzieje nowożytne*, red. K. Jakubiak, W. Jamrożek, Bydgoszcz 2002, s. 52–63.

⁴ Przyjmując za profesorem Edwardem Madeyskim, okres dzieciństwa obejmował czas od narodzin do wieku pokwitania, w: *Dietetyka dzieci oparta na wskazówkach przyrody. Przewodnik w zdrowym pielęgnowaniu dzieci od przyjsia na świat aż do dojrzania skreślony przez przyjaciela dzieci, lekarza (prof. E. Madeyskiego)*, Lwów 1893, s. 5.

⁵ Analizie poddano 160 pozycji o charakterze poradnikowym, wydanych w latach 1850–1914 na terenie ziem polskich, w tym w 85 z nich znajdowały się mniej lub bardziej obszerne treści poświęcone poradnictwu z zakresu onanii. Część uzyskanych podczas analiz źródłowych wyników badań opublikowana została w: M. Nawrot-Borowska, „Grzech tajemny”. *Problematyka seksualności dzieci w świetle poradników z II połowy XIX i początku XX wieku*, „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce” 2016, nr 1 (39): *Edukacja seksualna dzieci*, s. 79–97.

⁶ T. Męczkowska, *Wychowanie seksualne dzieci i młodzieży*, Warszawa 1924, s. 15.

ich było ukazanie przyczyn, uwarunkowań, objawów, a przede wszystkim następstw onanii, wskazanie środków zapobiegawczych i leczniczych.

Biorąc pod uwagę stosunek autorów poradników do prezentowanych w nich treści dotyczących seksualności dziecka, w tym także problematyki samogwałtu, można wskazać dwa odrębne stanowiska: tradycyjne, konserwatywne – moralno-religijne, i postępowe – naturalistyczno-biologiczne, medyczne (będące konsekwencją postępu na polu nauk przyrodniczych, rozwoju medycyny, psychiatrii, seksuologii, higieny). Przedstawiciele pierwszej grupy – głównie konserwatywni publicyści pedagogiczni i duchowni – wszelkie nadużycia w kwestii rozwoju płciowego uznawali za niemoralne, nieczyste i grzeszne, powodujące szereg dolegliwości fizycznych i psychicznych, a nawet śmierć. Autorzy poradników postępowych, choć zdecydowanie mniej liczni, w głównej mierze lekarze, wskazywali na niewielką szkodliwość onanii, co nie oznaczało, że nie należało z nią walczyć i jej zapobiegać⁷.

Ujęcia definicyjne

W badanym okresie pojawiało się bardzo wiele określeń masturbacji. W analizowanych poradnikach wychowawczych, higienicznych czy leczniczych praktykę tę nazywano zboczeniem płciowym, samopłceniem, samogwałtem, samozmaza, cięciem kapucyna, brandzlówką, rękozmaza, marnopłceniem, rękopłceniem, samieniem się, nijactwem, przeciwprzyrodzonym zaspokajaniem, wykroczeniem przeciw przyrodzeniu. W poradnikach wychowawczych o charakterze religijnym nazywano tę praktykę grzechem samotnym, grzechem tajemnym, tajemnym grzechem młodości, tajnym występkiem, powolnym samobójstwem, zbrodnią samogwałtu. Najczęściej jednak spotykane nazwy to onanizm i samogwałt. Liczne były także pojawiające się w analizowanej literaturze ujęcia definicyjne – niemal w każdym z poradników, w którym autorzy bardziej szczegółowo zajęli się tą kwestią, umieszczano mniej lub bardziej fachową i rozbudowaną definicję⁸. Najwięcej ujęć definicyjnych pojawiało się w poradnikach medyczno-higienicznych. W jednym z nich, z 1895 r. czytamy: „Samogwałt (onanizm) to nienaturalne zadawalnianie popędów płciowych bez współudziału osoby drugiej płci. Uprawianie s. wywołuje silną nerwowość, a nawet bezpłodność. Leczenie zasadza się na racjonalnym wychowaniu, lub jeśli warunki sprzyjają, na małżeństwie”⁹. Definicje powstałe na początku XX w. były zwykle fachowe, wskazywały na istotę onanii, sposoby jej wykonywania, zaś ich autorami byli często lekarze (także seksu-

⁷ Por. M. Nawrot-Borowska, *Sprawy tajemne i nieczyste*, op. cit., s. 131.

⁸ Np. filozof i pedagog Bronisław Ferdynand Trentowski w 1842 r. napisał: „[...] przedmiot najobrzydliwszy na świecie – to jest onania jest ciężką chorobą, którą zowią cięciem kapucyna lub też brandzlówką, jest samogwałtem, wyciśnięciem nienaturalnym z siebie nasienia, jest pokątną miłością bez kochanki lub kochanka, która trapi jedynie człowieka, małpę i słonia”, [w:] B. F. Trentowski, *Chowanna, czyli system pedagogiki narodowej jako umiejętności wychowania, nauki i oświaty, słowem wykształcenia naszej młodzieży*, t. 1, cz. 1, Poznań 1842, s. 220.

⁹ *Encyklopedia kieszonkowa lekarsko-higieniczna. Informacje dla zdrowych i chorych napisał doświadczony lekarz, z drugiego niemieckiego wydania przetłumaczył dr medycyny L. Wolberg*, Warszawa 1895, s. 254.

olodzy, zwani płciownikami)¹⁰. W początku XX w. w jednym z poradników specjalistycznych poświęconych onanii zdefiniowano ją jako:

Wywoływanie utraty zasobów płciowych, czy to za pomocą własnych lub cudzych rąk, nóg lub innych części ciała, czy też przedmiotami lub narzędziami albo wreszcie działaniem wyobraźni [...]. Cierpienie to zasadza się przeważnie na własnowolnym mechanicznym drażnieniu organów płciowych w celach lubieżnych. Chłopcy wywołują uczucia lubieżne i naprężenie członka pociąganiem, pocieraniem lub ugniataniem tegoż, dziewczęta drażnią zwykle lechtaczkę (clitoris) palcami lub przedmiotami twardymi, a jedni i drugie często tylko ściskaniem i pocieraniem ud o siebie¹¹.

Podkreślić jednak należy, że i w początku XX w. nie brakowało autorów (także lekarzy), którzy onanizm definiowali jako poważną chorobę i grożące życiu zбочenie płciowe, np.: „Bardzo częste zбочenie płciowe – onania. Występek ten jest rozpowszechniony szczególnie pomiędzy młodzieżą obojga płci i prowadzi do najstraszniejszych chorób nerwowych i wyniszczenia organizmu”¹².

Choć masturbacja najczęściej była uprawiana przez dorosłych, starsze dzieci i młodzież¹³, w świetle poradników nie brakowało także onanistów wśród niemowląt (tzw. ssawców) i małych dzieci. Do onanizmu mogło dochodzić na długo przed rozbudzeniem popędu płciowego¹⁴. Najczęściej jednak masturbacja pojawiała się w okresie dojrzewania płciowego, czyli około 12–15 roku życia, i utrzymywać się mogła często do podjęcia regularnego współżycia płciowego¹⁵.

¹⁰ Zob. *Samogwałt (onanizm). Przyczyny, niebezpieczeństwa dla jednostek, rodziny i społeczeństwa. Leczenie. Z dzieła Dra H. Fouriera skreślił dr J. St.*, Warszawa 1892, s. 5; *Samieństwo*, op. cit., s. III.

¹¹ *Marnopłcenie – onanizm*, op. cit., s. 19; „Samogwałt stanowi wstrętne przyzwyczajenie zasadzające się na przeciwnaturalnej utracie nasienia, spowodowanej przez dotykaniem się organów rodných zewnętrzných albo też skutkiem zbyt rozbujającej imagacji”, [w:] *Samogwałt (onanizm). Przyczyny, niebezpieczeństwa dla jednostek, rodziny i społeczeństwa*, op. cit., s. 5; „Samieństwo jest błędne używanie swego płciwa, i posługiwanie się nim, jak to bywa u dzieci młodzieży do zabawy, względnie uciechy, zamiast do płcenia. Właściwe używanie płciwa ma być dopiero od okresu dojrzałości płciowej. Prząd nie powinno być używanym do żadnych zabaw ani uciech. Taki, zrazu nieświadomy lub przez inne osoby zalecony dotyk płciwa powoduje zaznanie błogoszczenia, a to błogoszczenie tak się odbywa jak przy płceniu i tym samym się kończy, co przy płceniu”, [w:] *Samieństwo*, op. cit., s. III.

¹² *Lekarz domowy. Racjonalny poradnik lekarski dla zdrowych i chorych*, ułożył dr A. Harasowski, lekarz Szpitala Powszechnego we Lwowie, Lwów 1900, s. 88.

¹³ E. Ernst, *Obowiązek rodzicielski. Przyczynek do kwestii wychowania młodzieży w czystości obyczajów. Z trzeciego wydania niemieckiego za zezwoleniem autorki tłumaczyła S. K.*, Poznań 1907, s. 26; A. Simon, *Medycyna ludowa, czyli treściwy pogląd na środki ochronne, poznawanie i leczenie chorób. Poradnik lekarski dla wszystkich stanów według najnowszych źródeł*, Warszawa 1860, s. 32.

¹⁴ J. Comby, *Podręcznik chorób dzieci. Tom III – choroby układu nerwowego, choroby mięśni, choroby narządów krążenia, choroby narządów moczowo-płciowych, choroby narządów zmysłów, choroby skóry, choroby płodu*, z 4 przejrz. i uzup. wyd. spolszczył J. Zawadzki, Warszawa 1906, s. 238; F. Scholtz, *Wady charakteru dziecięcego i ich leczenie*, przeł. J. W. Dawid, Warszawa 1892, s. 214; A. Forel, op. cit., s. 177.

¹⁵ F. E. Bilz, *Nowe lecnicstwo przyrodne. Książka do nauczania i podręcznik leczenia przyrodnego i ochrony zdrowia*, Poznań 1910, s. 703; M. Gruber, *Życie płciowe*, przeł. L. Feuerstein, [w:] *Książka zdrowia, czyli nauka pielęgnowania zdrowia*, przekład polski pod redakcją dra W. Hojnackiego, t. 4, Lwów 1909, s. 600; H. Lotzky, *Poznaj duszę dziecka twego*, przeł. P. FR., Warszawa 1914, s. 83.

Onanizm dzieci i młodzieży – przyczyny i sposoby zapobiegania w świetle poradników

W myśl poradnikowych zaleceń niezwykle istotnym było poznanie uwarunkowań onanii, by skutecznie jej zapobiegać lub ją leczyć. W każdym niemal poradniku, w którym poświęcono tej problematyce więcej miejsca, rozpisywano się na temat rozpoznawania przyczyn tej praktyki, wskazując na bardzo wiele złożonych czynników mogących ją powodować – zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych, świadomych i nieświadomych. Za wskazaniem przyczyny często szła wskazówka, jak je usuwać, by zapobiegać onanii.

Czynnikiem mogącym powodować samogwałt była dziedziczność. Twierdzono, że dzieci rodziców, którzy mieli zamięłowanie do rozkoszy płciowych lub ich nadużywali, oddawały się bardzo wczesnie samogwałtowi, dziedzicząc po nich skłonność do lubieżności. Dlatego też radzono, by rodzice, chcąc mieć zdrowe dzieci, jeszcze przed ich poczęciem zachowywali wstydlivość, wstrzemięźliwość lub umiarkowanie płciowe, panowali nad żądzami i popędami zmysłowymi oraz nie dopuszczali się onanii¹⁶.

U małych dzieci onanizm mógł być spowodowany kilkoma czynnikami. U chłopców przyczyną masturbacji mogła być wrodzona wąskość napletka (stulejka), u obu zaś płci stany zapalne części płciowych, choroby skórne powodujące świąd i pieczenie, wysypki czy owrzodzenia¹⁷. Inną przyczyną mogły być często występujące u dzieci katary kiszek (biegunki) lub zaparcia, a także robaki. By zapobiec onanii, konieczne więc było dbanie o zdrowie skóry części intymnych dziecka, natychmiastowe leczenie stanów zapalnych, wysypek, pilnowanie regularności wypróżnień, usuwanie wszelkich zaburzeń w tym zakresie, pozbycie się robaków powodujących świąd¹⁸.

Kolejnym czynnikiem, jaki wskazywano za przyczynę masturbacji, zarówno u małych, jak i u starszych dzieci, był brak higieny narządów płciowych¹⁹. Należało więc starannie obmywać części intymne, usuwając wszelkie wydzieliny mogące powodować świąd. Ponadto do przegrzania części płciowych, skutkujących onanią, mogło prowadzić zbyt ciepłe okrywanie dzieci na noc oraz zbyt wygodne posłanie. Istotne więc okazywało się przygotowanie miejsca do spania, które nie powinno być zbyt miękkie i ciepłe²⁰. Przy zasypianiu należało

¹⁶ X. B. Dziegiecki, *Dziesięcioro przykazań wychowania katolickiego*, Poznań 1904, s. 45, 161; E. Ernst, op. cit., s. 33; *Matka chrześcijańska. Przewodnik dla Arcy-Bractwa Matek Chrześcijańskich*, Poznań 1900, s. 56; *Szanujmy zdrowie! Główne zasady higieny przystępnie zebrane przez dra S. Urbana*, Warszawa 1902, s. 167; *Jak pielęgnować dzieci zdrowe i jak leczyć chore podług Ks. S. Kneippa skreślił Przyjaciel Zdrowia*, Warszawa 1914, s. 3–5.

¹⁷ J. Trumpp, *Wiek dziecięcy. Część druga – wiek szkolny*, przeł. W. Hojnacki, [w:] *Księga zdrowia, czyli nauka pielęgnowania zdrowia*, op. cit., s. 364–365.

¹⁸ J. Springer, *Lekarka domowa. Złota księga kobieca ku oświeceniu i pouczeniu dla zdrowych i chorych o najważniejszych kwestiach nauki zdrowia i lecznictwa*, Wieleń, po 1900, s. 755; *Matka i dziecko. Wychowanie fizyczne i moralne dzieci do lat 7-miu (w okresie przedszkolnym)* z J. v. Wedella, przeł. St. S., Warszawa 1902, s. 167–168.

¹⁹ *Co zdrowo? Co niezdrowo? Powszechny katechizm zdrowia ułożył DR Gold*, tłum. z angielskiego, Warszawa 1887, s. 61–62; R. Penzig, *Jak odpowiadać na pytania dziecięce*, tłum. z niemieckiego Z. Rotszajnowa, M. Lipska, Warszawa 1905, s. 40; Ks. S. Kneipp, *Dziecko zdrowe i chore. Poradnik dla matek i ojców troskliwych*, Warszawa 1895, s. 72.

²⁰ J. Springer, op. cit., s. 626; *Matka chrześcijańska ukochanym dziatkom. Według najcelniejszych mistrzów ułożył A. Morawski*, Kraków 1882, s. 150; *Listy pedagogiczne brata do siostry. Pisma Andrzeja Józefczyka*, Lwów 1880, s. 67; X. B. Dziegiecki, op. cit., s. 80, 161; E. Ernst, op. cit., s. 42; B. Handelsman, *Wskazówki dla rodziców i wychowawców dotyczące pielęgnowania zdrowia uczącej się młodzieży*, Warszawa 1907, s. 3.

pilnować, by rączki dzieci zawsze pozostawały na kołdrze, chroniąc je w ten sposób przed drażnieniem i manipulowaniem wokół genitaliów²¹. Warunkiem zapobiegającym onanii miały być regularne wypróżnienia pęcherza – rano, zaraz po przebudzeniu i wieczorem, przed zaśnięciem. Pelen pęcherz uciskał bowiem narządy płciowe, powodując niebezpieczne podniecenie²².

Przyczyną samogwałtu mogły być także niewłaściwie dobrane stroje, szczególnie białozna czy spodnie. Zbyt obcisłe odzienie, które uciskało części płciowe, mogło powodować chęć drapania, tarcia, prowadzącą do masturbacji. Podobnie było z odzieżą zbyt ciepłą i mało przewiewną²³. Stroje dzieci i młodzieży powinny być więc lekkie, dostosowane do pory roku, obszerne i wygodne. Zalecano nadzorować, by dzieci nie trzymały rączek w kieszeniach spodenek czy pod sukienkami²⁴.

Niewłaściwe odżywianie, które utrudniało trawienie, powodowało pobudzenie i przekrwienie narządów płciowych, także uznawano za jeden z czynników powodujących onanię. Należało więc przestrzegać odpowiedniej diety – wszelkie pokarmy pobudzające, przyprawy korzenne, tłuste, czerwone mięso, wędliny, dziczyzna, a szczególnie słodczyce, kawa, herbata, alkohol powinny być z diety dzieci wykluczone²⁵. Za inną przyczynę samogwałtu uznawano brak zajęcia. Dzieci leniwe i gnuśne częściej oddawały się tej czynności niż te, które miały czas zajęty obowiązkami, zabawą lub nauką²⁶.

Wiele niebezpieczeństw mogących skłonić dzieci do praktyk masturbacyjnych znajdowało się w ich najbliższym otoczeniu – w domu, kółku rodzinnym, w sąsiedztwie, wśród rówieśników. Dlatego należało unikać przy dzieciach wszelkich nieprzyzwoitych i wyuzdanych rozmów, żartów, gorszących piosenek²⁷. Równie niebezpieczne dla seksualnego rozbudzenia dziecka, mogącego prowadzić do praktyk masturbacyjnych były książki o treści niemoralnej, lubieżnej, romansowe²⁸. Ostrzegano także przed rysunkami, rycinami książkowymi i prasowymi, fotografiami, a nawet rzeźbami i obrazami prezentującymi nagość,

²¹ M. Biehler, *Higiena dziecka*, Warszawa 1905, s. 301; *O wychowaniu macierzyńskim przez Zofiją Kowerską. Dzieło premiowane na konkursie przez redakcję „Bluszczu” ogłoszonym*, Warszawa 1894, s. 21; *Matka i dziecko*, op. cit., s. 172; X. B. Dziegiecki, op. cit., s. 169; A. Simon, op. cit., s. 33; B. F. Trentowski, op. cit., s. 222.

²² J. Springer, op. cit., s. 626; J. Trumpp, op. cit., s. 367; Prof. dr M. Gruber, op. cit., s. 581; F. E. Bilz, op. cit., s. 703.

²³ *Samogwałt (onanizm)*, s. 13, 55; *Marnopłcenie – onanizm*, op. cit., s. 32, 52–53; Ks. S. Kneipp, *Dziecko zdrowe i chore*, s. 70; Ks. S. Kneipp, *Poradnik*, s. 48–55; X. B. Dziegiecki, op. cit., s. 161; L. Natanson, op. cit., s. 132; F. E. Bilz, op. cit., s. 703.

²⁴ *Marnopłcenie – onanizm*, op. cit., s. 33; J. Springer, op. cit., s. 606; Ks. S. Kneipp, *Dziecko zdrowe i chore*, op. cit., s. 70; E. Brücke, *Jak ochraniać życie i zdrowie dzieci?*, przekład z niemieckiego M. Flauma, Warszawa 1892, s. 204;

²⁵ Np. B. F. Trentowski, op. cit., s. 221 zob. też: ibidem, s. 207; *Żeby nie chorować. Poradnik dla tych, którzy chcą żyć długo a zdrowo*, Warszawa 1893, s. 187, 191–192; T. Tripplin, *Higiena polska, czyli sztuka zachowania zdrowia, przedłużania życia i uchronienia się od chorób, zastosowana do użytku popularnego z szczególnym poglądem na okoliczności w naszym kraju i klimacie wpłynąć mogące na tworzenie się słabości, cierpień i chorób*, t. 1, Warszawa 1857, s. 160.

²⁶ *Szkice pedagogiczne skreślił Ksawery Pałuczaniec*, Poznań 1881, s. 84–86; H. Wernic, *Wychowanie dziecka włącznie do lat sześciu*, Warszawa 1881, s. 171; J. P. Müller, *Mój system. 15 minut dziennie dla zdrowia*, Warszawa 1910, s. 64–69.

²⁷ *Samogwałt (onanizm)*, op. cit., s. 7–8; *Marnopłcenie – onanizm*, op. cit., s. 30, 34, 60; Ks. J. Żukowski, *W krainę dziecka. Rzecz o uroku dziecięctwa młodym i starym ku rozwadze i rozrywce*, Lwów 1911, s. 126–127; L. Natanson, op. cit., s. 132; Ks. B. Żychliński, *O dobrym wychowaniu dzieci*, Poznań 1906, s. 21–23.

²⁸ J. Springer, op. cit., s. 618, 626; J. Starkman, *Choroby nerwowe, przyczyny, zapobieganie i leczenie*, Warszawa 1888, s. 14; *Na drogę życia. Rady i wskazówki dla panien*, tłum. z niemieckiego Janina K., Poznań 1908, s. 120–123; X. B. Dziegiecki, op. cit., s. 175–176; *O wychowaniu macierzyńskim*, op. cit., s. 159–160; *Matka chrześcijańska ukończonym dzieckom*, op. cit., s. 191–192.

miłość fizyczną. Na wsiach należało zwracać uwagę, by dzieci nie przyglądały się spółkującym zwierzętom, zaś wszyscy dorośli pilnować powinni, by dzieci i młodzież nigdy nie naszły ich podczas aktu seksualnego. W miastach niebezpieczne były witryny wystawowe, w których dzieci mogły oglądać nieprzyzwoite obrazy, fotografie czy elementy garderoby, np. damskiej bielizny²⁹. Za gorszący uznawano także najnowszy wynalazek techniki początku XX w. – kinematografię³⁰.

Rówieśnicy, zwłaszcza ci już „zepsuci” czy wcześniej uświadomieni stanowili szczególne zagrożenie dla moralności dzieci³¹. Dlatego zalecano, by dorośli sprawowali ciągły i ścisły nadzór nad towarzystwem dzieci i młodzieży. Staranny dobór kolegów i towarzyszy zabaw, pilna kontrola znajomości, jakie dzieci zawierały, miała być najlepszą rękojmą ochrony przed zepsuciem³². By więc zapobiec pladze onanii w szkołach, szczególnym dozorem zalecano otoczyć dzieci i młodzież mieszkającą w internatach, pensjonatach, na stacjach, w bursach szkolnych. To zadanie przypisywano nauczycielom i wychowawcom szkolnym³³, a na początku XX w. lekarzom szkolnym³⁴.

Następstwa onanizmu w kontekście poradników

Jak czytamy w pracy z 1914 r. dotyczącej onanii, opracowanej przez „wybitnych lekarzy i higienistów” pod redakcją Augusta Czarnowskiego, pierwszą książką w całości poświęconą onanizmowi było dzieło angielskiego higienisty, które opublikowane w początku XVIII w. doczekało się 80 wydań. Chodzi tu prawdopodobnie o słynny traktat *Onania*, który otworzył pole do dyskursu poświęconego tejże właśnie problematyce³⁵. Autor miał na celu wskazanie moralnych i zdrowotnych niebezpieczeństw, jakie pociągała za sobą praktyka samogwałtu. Twórcy analizowanych poradników także często powoływali się na równie słynne dzieło Tissota³⁶, które wydane w połowie XVIII w. zyskało ogromny rozgłos. Autor ukazuje

²⁹ Ks. S. Kneipp, *Dziecko zdrowe i chore*, op. cit., s. 73; *Matka chrześcijańska ukochanym dziatkom*, op. cit., s. 185–190; *Zasady higieny szkolnej. Podręcznik przeznaczony do użytku nauczycieli, kierowników szkół i lekarzy szkolnych*, oprac. O. Janke, z drugiego, zupełnie przerobionego wydania niemieckiego przełożyli S. Kopczyński i B. Hanselman, Warszawa 1906, s. 209.

³⁰ J. Springer, op. cit., s. 617; *Samogwałt (onanizm)*, op. cit., s. 11; J. Starkman, op. cit., s. 14; *O wychowaniu marnopłodnym*, op. cit., s. 160–161; *Matka chrześcijańska ukochanym dziatkom*, op. cit., s. 193–196.

³¹ X. B. Dziegielecki, op. cit., s. 162; E. Ernst, op. cit., s. 52.

³² M. Gruber, op. cit., s. 599; X. B. Dziegielecki, op. cit., s. 96; Ks. B. Żychliński, *Rodzice chrześcijańscy*, Poznań 1916, s. 17; idem, *O dobrym wychowaniu dzieci*, s. 154–155, 165–166; Ks. J. Wątopek, op. cit., s. 125, 228–233.

³³ *Samogwałt (onanizm)*, op. cit., s. 10; E. Haufe, *Dziecko i rodzina. Wskazówki kształcenia domowego dla matek*, wolny przekład z niemieckiego, Warszawa 1892, s. 192–193, 208–209; *Pedagogika. Podręcznik dla wychowawców i wychowawczyń*, Wilno 1913, op. cit., s. 52.

³⁴ *Marnopłodzenie – onanizm*, s. 66–67; K. Niedzielski, *Uwagi i rady lekarza przydatne w życiu codziennym*, Warszawa 1905, s. 110–112; *Zasady higieny szkolnej*, op. cit., s. 209, 282.

³⁵ *Marnopłodzenie – onanizm*, op. cit., s. 36; por. T. W. Laqueur, op. cit., s. 11–23.

³⁶ *Onanizm, roztrząsanie chorób pochodzących z samogwałtu, przez Pana Tyssota, sławnego doktora po francusku napisany, teraz na polski przełożony. Za przywilejem w Warszawie i Lwowie, nakładem i drukiem Michała Grölla, księgarza nadwornego Jego Królewskiej Mości wydany. 1782. Przekładu dokonano na podstawie VII wydania z 1781 r.; polskie wydanie wielokrotnie powtarzano, np. 1787, 1802, 1806. Pracę przetłumaczono na 60 języków i do 1905 r. wznawiana była 35 razy, za: É. Roudinesco, op. cit., s. 106.*

w niej następstwa onanii w sposób przerażający, bowiem dowodzi, iż osoby ją praktykujące prowadzi ona do nieuchronnej śmierci. Naśladowców Tissota nie brakowało przez cały XIX w., zarówno wśród pedagogów, duchownych, jak i lekarzy³⁷. Przez cały analizowany okres dominował pogląd o zgubnym wpływie onanizmu dla uprawiającego go dziecka czy młodego człowieka³⁸. W początku XX w. coraz częściej jednak pojawiać się zaczęły głosy stwierdzające, iż samogwałt nie był szkodliwy dla zdrowia i mógł z powodzeniem zastąpić współżycie płciowe, pod warunkiem jednak, że uprawiano go z umiarem. Nadal utrzymywano przy tym tezę o szkodliwości tej praktyki w wypadku jej nadużywania, szczególnie częściej u dojrzewających dzieci i młodzieży obojga płci³⁹.

Wśród zwolenników teorii Tissota powszechne było przekonanie, że nałóg onanizowania się powoduje różnorodne zaburzenia w stanie zdrowia i jest przyczyną rozlicznych chorób, również przewlekłych, mogących prowadzić nawet do śmierci. Przez cały badany okres większość lekarzy – powołując się na prace Claude’a François Lallemanda, francuskiego medyka, który w pierwszej połowie XIX w. sporo uwagi poświęcił masturbacji i jej szkodliwym następstwom – onanii przypisywało najróżniejsze objawy chorobowe (szczególnie takie, których nie udawało się wyjaśnić w inny sposób)⁴⁰. Zaburzenia o różnym nasileniu miały występować we wszystkich niemal układach człowieka – trawienia (mdłości, wymioty, biegunki, skurcze żołądka), oddychania (przyspieszenie oddechu, duszności, katar oskrzelowy, suchoty), krążenia (kołatania serca, wady serca, wylewy krwi), mięśniowym (drgawki, skurcze, szybkie męczenie się i wyczerpanie sił, paraliż). Najbardziej jednak cierpieć miał system nerwowy. Samogwałt mógł powodować nerwowe bóle i zawroty głowy, bezsenność, nadmierną wrażliwość, drażliwość, czułościowość, a u dziewcząt histerię prowadzącą nawet do epilepsji. Onaniści, jak sugerowali autorzy poradników, bywali bardzo często ludźmi niemrawymi, nieszczęśliwymi, stale niezadowolonymi, bojaźliwymi, smutnymi, niespokojnymi, zaś wszelkie te zaburzenia prowadzić mogły do obłądki i pomieszania zmysłów. Samogwałt miał przyczyniać się także do zaburzeń w rozwoju organów płciowych – u chłopców powodować mógł np. przedwczesny i nadmierny wzrost prącia, przerost gruczołu krokowego, zapalenie jąder. Onaniści w wieku dojrzałym mogli cierpieć na zaburzenia płciowe: impotencję, mimowolny wytrysk nasienia, nienaturalny popęd płciowy (homoseksualizm), bezpłodność. U dziewczynek pojawić się mógł przerost warg sromowych i lechtaczki, nietrzymanie moczu, stany zapalne narządów rodnych, bolesne miesiączkowania. Następstwem samogwałtu u dzieci obojgu płci było przedwczesne dojrzewanie płciowe (niekiedy już w 10. roku życia). Uszkodzeniu miały ulegać także organy zmysłowe onanisty lub onanistki – wzrok mógł pogorszyć się aż do ślepoty, słuch stawał się przytępiony, pojawiać się mogły szумы w uszach, osłabiały się zmysły smaku i powonienia. Onanizm miał także znaczący wpływ na zdolności umysłowe dziecka czy młodego człowieka, osłabiając je skutecznie, powodując senność, utrudniając zdolność koncentracji i zapamiętywania, co szczególnie źle wpływało na proces uczenia się i sprzyjało słabym

³⁷ Zob. np. B. F. Trentowski, op. cit., s. 227.

³⁸ *Samogwałt (onanizm)*, op. cit., s. 1; *Lekarz domowy*, op. cit., s. 89; F. Scholtz, op. cit., s. 168; *Małżeństwo pod względem fizjologii i higieny z dołączeniem uwag dietetycznych nad wychowaniem niemowląt podług najlepszych źródeł ułożył W. Lubelski, doktor medycyny*, Warszawa 1899, s. 182.

³⁹ M. Gruber, op. cit., s. 598–599; *Marnopłcenie – onanizm*, op. cit., s. 22, 41.

⁴⁰ *Marnopłcenie – onanizm*, op. cit., s. 37–45 (redaktor książki przywołuje tu choroby, które według różnych autorów powodować miał onanizm).

wynikom w nauce⁴¹. Stopień wskazanych zaburzeń był zależny od wieku, stanu zdrowia dziecka, odporności organizmu, a przed wszystkim od częstotliwości praktyk masturbacyjnych. Wszelkie opisywane następstwa onanizmu zaopatrzone były zwykle w przykłady z codziennego życia, przypadki chorób dziewcząt i chłopców, niekiedy bardzo obrazowe, sugestywne, których celem było uwiarygodnienie przytaczanych faktów, a także przestraszenie czytelników przed konsekwencjami masturbacji⁴².

Uprawianie samogwałtu miało jednak przynosić nie tylko skutki fizjologiczne, ale również następstwa natury moralnej. Dzieci uzależnione od praktyki masturbacyjnej, próbując oprzeć się nałogowi, zwykle z nim przegrywały, co mogło powodować poczucie winy, utratę szacunku dla samego siebie, a nawet – prowadzić do prób samobójczych⁴³. Przedwczesne rozbudzenie płciowe powodować miało u młodych chłopców kontakty seksualne z przygodnymi kobietami, prostytutkami, u dziewcząt chętnie podejmowanie współżycia z różnymi mężczyznami, niechciane ciąży, aborcje, narażanie się na choroby weneryczne⁴⁴. Masturbacja zagrażała także formowaniu silnych, zdrowych członków społeczeństwa i państwa, których zadaniem było, w myśl rozwijającej się na przełomie XIX i XX w. eugeniki, płodzenie kolejnych zdrowych, silnych, ulepszonych pokoleń. Jeśli już onaniście udało się począć dzieci, miały być one słabowite, drobne, podatne na choroby, często umierały, a jeśli przeżywały, płodziły kolejne słabe pokolenie⁴⁵.

Rozpoznawanie onanizmu i jego objawy

Rozpoznawanie onanizmu u najmłodszych było także przedmiotem rozważań autorów poradników. Jak radzono, rodzice czy opiekunowie powinni być stale czujni wobec niepokojących objawów, ponieważ im wcześniej udawało się wykryć słabość dziecka, tym łatwiej dało się ją leczyć, ale symptomy towarzyszące uprawianiu samogwałtu nie zawsze były łatwe do rozpoznania. Jednak kiedy dziecko masturbowało się często, cechować je miało wiele specyficznych objawów. Wyraz twarzy miał być smutny, przygnębiony, dziecko stawało się małowówne, nieśmiałe, charakteryzowała je bledność cery, sine obwódki pod oczami, osłabienie fizyczne i umysłowe, niezgrabne ruchy. Pojawiać się mogły bóle głowy, nerwowość, nadpobudliwość, bezsenność, przygnębienie, lękliwość i płacliwość, u dziewcząt białe upławy, zapalenie (katar pochwy), nietrzymanie moczu. Na twarzy onanisty uwidaczały się wypryski, wyrzuty skórne, trądzik, a na palcach rąk brodawki. Dzieci poddające się masturbacji miały być leniwe, źle sypiały, słabo zapamiętywały, słabo się uczyły i unikały to-

⁴¹ *Marnopłcenie – onanizm*, op. cit., s. 37–45; zob. też: *Małżeństwo pod względem fizjologii*, op. cit., s. 182–183; *Samogwałt (onanizm)*, op. cit., s. 16–28; J. Starkman, op. cit., s. 14; J. Trumpp, op. cit., s. 271.

⁴² *Samogwałt (onanizm)*, op. cit., s. 38; *Umiarkowanie, wstrzemięźliwość, powściągliwość jako najprostsza droga do zdrowia, szczęścia i długiego życia*, wyd. 2 uzupełnione, Berlin 1907, s. 36–39.

⁴³ J. Trumpp, op. cit., s. 365; *Marnopłcenie – onanizm*, op. cit., s. 24.

⁴⁴ *Samieństwo*, op. cit., s. 19–20; zob. Z. Kowalski, *Stan zdrowia i warunki higieniczne studentów uniwersytetu warszawskiego*, Warszawa 1899, s. 25–27; *Czego nie wiemy o naszych synach. Fakta i cyfry dla użytku rodziców oświebliła I. Moszczerńska*, Warszawa 1904, s. 40–51; H. Wernic, op. cit., s. 171–172.

⁴⁵ J. Trumpp, op. cit., s. 366; A. Simon, op. cit., s. 29–30, 33; *Małżeństwo pod względem fizjologii*, op. cit., s. 181; F. E. Bilz, op. cit., s. 462, 703.

warzystwa. Niechętnie brały udział w zabawach i grach, szczególnie wymagających wysiłku fizycznego, ich ruchy były niezgrabne⁴⁶.

Sugerowano, iż wszystkie miejsca samotne, ustronne, oddalone sprzyjały oddawaniu się praktykom masturbacyjnym. Porą szczególnie sprzyjającą onanii był wieczór i noc⁴⁷. Podpowiadano, jak przyłapać dziecko na gorącym uczynku. Dorosły powinien być czujny, by dziecko nie odkryło, że jest sprawdzane i śledzone. Szczególnie leżące w łóżku należało nagle odkrywać, a do objawów świadczących o popełnianym onanizmie należały rozdrażnienie, rumieniec na twarzy, błyszczące oczy, pocenie się, przyspieszone oddychanie, nabrzmiałe żyły, rozgrzanie organizmu, prędkie tętno oraz krople potu na końcu nosa. Chłopcy oddający się onanii – w myśl wskazówek poradników często mieli dziury w kieszeniach spodni powstałe od ciągłego pocierania części płciowych, zaś dziewczynki często trzymały rączki pod fartuszkami czy sukienką⁴⁸.

Leczenie samogwałtu

Kiedy rodzic lub wychowawca odkrył, że dziecko uprawia onanię, autorzy poradników sugerowali, jak radzić sobie w tej sytuacji. Wyleczenie z nałogu samogwałtu uznawano za niesłychanie trudny i długotrwały proces. Leczenie należało dostosować do indywidualnych predyspozycji i stanu zdrowia dziecka. Zwolennicy medycznego podejścia do problemu onanizmu radzili postępować łagodnie, lecz stanowczo, unikając kar fizycznych i przesadnej srogości⁴⁹. Doradzali oni rzeczowe i spokojne wyjaśnienie onaniście lub onanistce następstw tej praktyki. Za najskuteczniejsze uznawano więc tzw. leczenie moralne, czyli racjonalną i cierpliwą rozmowę z dzieckiem, w czasie której należało uświadomić mu konsekwencje jego postępowania. Rozmowa taka odbywać się miała często, by przypominać najważniejsze kwestie⁵⁰.

Obok środków moralnych można było zastosować także środki fizyczno-higieniczne (cielesno-higieniczne)⁵¹. Autorzy poradników higienicznych i medycznych sugerowali, by udać się z dzieckiem do doświadczonego lekarza, który nie tylko oceni stan zdrowia małego onanisty, stwierdzi, co jest przyczyną tej praktyki (czy np. stan zapalny, czy rozbudzony już popęd seksualny), ale i wyjaśni konsekwencje wcześniejszego postępowania⁵².

Gdy sposoby, takie jak cierpliwe wyjaśnienie, tłumaczenie i kontrola, nie skutkowały, można było w ostateczności zastosować rozwiązania mechaniczne. W ciągu dnia zalecano zakładanie majtek lub spodni, które otwór miały w tyle, zamykany za pomocą klapki

⁴⁶ *Podręcznik do leczenia chorób środkami homeopatycznymi dla użytku światłej publiczności i lekarzy ułożony przez dra H. Cyrklera na podstawie dzieł drów Laurie, Hughesa i innych oraz własnych doświadczeń*, Warszawa 1903, s. 131; *Zasady higieny szkolnej*, op. cit., op. cit., s. 206–207; F. E. Bilz, op. cit., s. 70, 362.

⁴⁷ *Samieństwo*, op. cit., s. 11; *Marnopłcenie – onanizm*, op. cit., s. 48; *Higiena wieku szkolnego*, op. cit., s. 108; *Zasady higieny szkolnej*, op. cit., s. 206; F. E. Bilz, op. cit., s. 703.

⁴⁸ *Marnopłcenie – onanizm*, s. 46–48; F. E. Bilz, op. cit., s. 703–704; *Zasady higieny szkolnej*, op. cit., s. 206; T. Heller, s. 69.

⁴⁹ Ks. S. Kneipp, *Dziecko zdrowe i chore*, op. cit., s. 75–76; zob. też *Dziecko nerwowe. Według różnych autorów opracował dr W. Sterling*, Warszawa 1903, s. 67–68; *Higiena wieku szkolnego*, s. 108.

⁵⁰ *Samogwałt (onanizm)*, op. cit., s. 54; J. Trumpp, op. cit., s. 270–271.

⁵¹ F. Scholtz, op. cit., s. 167.

⁵² J. Trumpp, op. cit., s. 270, 367; *Higiena wieku szkolnego*, op. cit., s. 108; F. E. Bilz, op. cit., s. 704.

i zapinany na znaczną liczbę guzików. Innym sposobem było zakładanie koszuli nocnej dłuższej niż ciało i związanie jej poniżej nóg, pętanie rąk bandażami, zakładanie grubych rękawic bez palców mocno zawiązanych w nadgarstkach, by uniemożliwić dotykanie części płciowych, lub zakładanie specjalnego kaftana krępującego ręce czy też stosowanie pasa na brzuch i krzyż⁵³. W przypadku szczególnie uporczywych onanistów radzono stosowanie infibulacji⁵⁴. Pisano też o stosowaniu alarmów erekcyjnych, zacisków uniemożliwiających rozsuwanie nóg, a nawet o usuwaniu lechtaczki. Mimo wielości rozwiązań sugerowano, że najwytrwalsi onaniści zwykle znajdowali sposób, by kontynuować swoje praktyki w inny sposób⁵⁵.

Podsumowanie

Choć – jak wynika z dokonanych ustaleń – w badanym okresie w stosunkowo wielu poradnikach znaleźć można mniej lub bardziej obszerne informacje poświęcone problematyce onanii, nie jest łatwo dokonać ich analizy, ze względu na wielość opinii i przekonań w tym zakresie. Potwierdzają to słowa autora jednego z poradników opublikowanego na początku XX w.: „Samieństwo – onania, jak płciowa przywara u dzieci i młodzieży, bywało do dziś opisywanym chyba dość razy, i przez ludzi najrozmaitszego powołania i zawodu. Mimo to, rzecz osobliwa, znaczenie samieństwa jako osobnego sposobu płciowego nie zostało do dziś opisane w pewien stały sposób”⁵⁶. Świadczy o tym choćby wielość nazw i definicji odnoszących się do praktyki onanii. Wśród autorów zajmujących się analizowaną tematyką byli pedagodzy, moraliści, księża, higieniści, lekarze, a na początku wieku XX również specjaliści w dziedzinie seksuologii – lekarze płciownicy. W większości badanych poradników onanię traktowano w kategoriach nadużycia płciowego, powodującego szereg rozmaitych problemów zdrowotnych. W ujęciu poradników religijno-wychowawczych rozumiano ją w kategorii grzechu śmiertelnego. Konieczne więc było robienie wszystkiego, by dzieci i młodzież poddać ścisłemu nadzorowi, by praktyce tej skutecznie zapobiegać, a gdy już ją u dziecka stwierdzono – odpowiednio leczyć. Autorzy analizowanych poradników, którzy podejmowali temat masturbacji dzieci i młodzieży, sugerowali dorosłym skuteczne sposoby postępowania prewencyjnego, podpowiadali, jak rozpoznawać symptomy onanii, wreszcie sugerowali sposoby jej leczenia. Szczególną rolę we wszystkich wskazanych zakresach działań odgrywać mieli rodzice.

⁵³ *Marnopłcenie – onanizm*, op. cit., s. 74–75; *Lekarz domowy*, op. cit., s. 89; *Higiena wieku szkolnego*, op. cit., s. 108; A. Simon, op. cit., s. 33; F. E. Bilz, op. cit., s. 704; A. Fischer-Duckelmann, op. cit., s. 460.

⁵⁴ Było to zakładanie specjalnego srebrnego pierścienia na napletek członka u chłopców lub na wargi sromowe duże u dziewczynek, w formie kolczyka zamykanego na kłódkę z kluczykiem.

⁵⁵ *Marnopłcenie – onanizm*, op. cit., s. 76–79; *Samogwałt (onanizm)*, op. cit., s. 56–57; J. Trumpp, op. cit., s. 367; T. W. Laqueur, op. cit., s. 30, 202; T. Tripplin, op. cit., s. 170–172.

⁵⁶ *Samieństwo*, op. cit., s. 1.

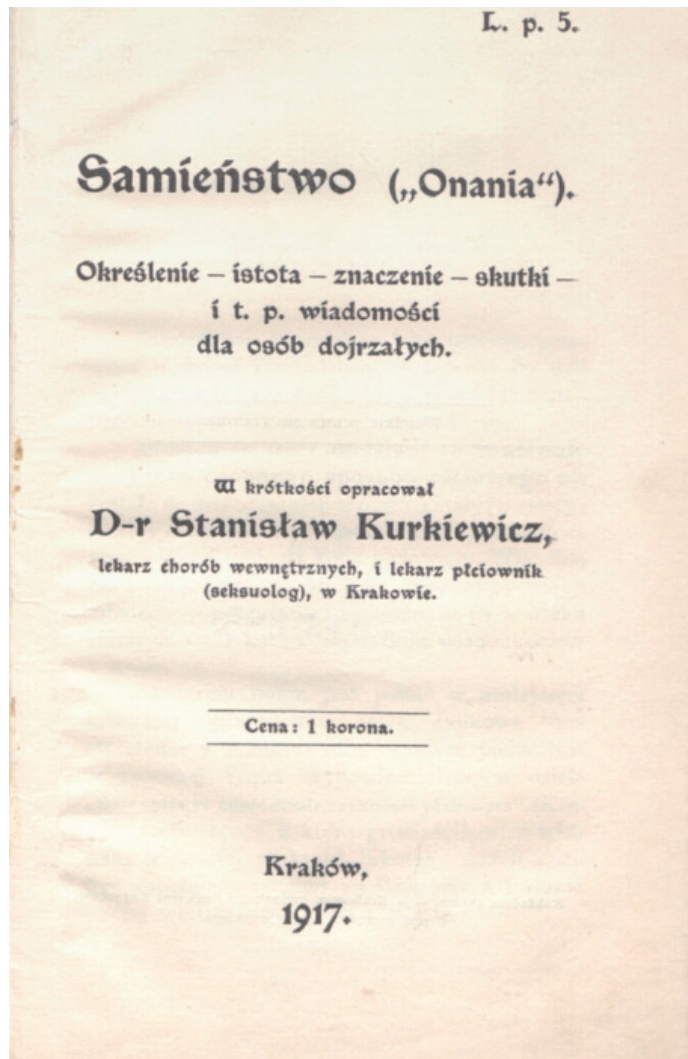
Bibliografia

- Babik Marek, *Polskie koncepcje wychowania seksualnego w latach 1900–1939*, Kraków: Ignatianum, Wydawnictwo WAM, 2010.
- Biehler Matylda, *Higiena dziecka*, Warszawa: nakł. Gebethnera i Wolffa, 1905.
- Bilz Friedrich Eduard, *Nowe lecznictwo przyrodne. Książka do nauczania i podręcznik leczenia przyrodniczego i ochrony zdrowia*, Poznań: Księgarnia i Instytut Sztuk Pięknych, 1910.
- Brücke Ernst, *Jak ochraniać życie i zdrowie dzieci?*, przekład z niemieckiego M. Flauma, Warszawa: S. Lewental, 1892.
- Co zdrowo? Co niezdrowo? Powszechny katechizm zdrowia ułożył DR Gold*, tłum. z angielskiego, Warszawa: M. Orgelbrand, 1887.
- Comby Jules, *Podręcznik chorób dzieci. Tom III – choroby układu nerwowego, choroby mięśni, choroby narządów krążenia, choroby narządów moczowo-płciowych, choroby narządów zmysłów, choroby skóry, choroby płodu*, z 4 przejr. i uzup. wyd. spolszczył J. Zawadzki, Warszawa: Nakł. Biblioteki Lekarskiej, 1906.
- Czego nie wiemy o naszych synach. Fakta i cyfry dla użytku rodziców oświeciła I. Moszczeńska*, Warszawa: Księgarnia Naukowa, 1904.
- Dietetyka dzieci oparta na wskazówkach przyrody. Przewodnik w zdrowym pielęgnowaniu dzieci od przyścia na świat aż do dojrzenia skreślony przez przyjaciela dzieci, lekarza (prof. E. Madeyskiego)*, Lwów: Gubrynowicz i Schmidt, 1893.
- Dziecko nerwowe. Według różnych autorów opracował dr W. Sterling*, Warszawa: M. Arct, 1903.
- Dziegiecki X. B., *Dziesięcioro przykazań wychowania katolickiego*, Poznań: nakł. autora, 1904.
- Encyklopedia kieszonkowa lekarsko-higieniczna. Informacje dla zdrowych i chorych napisał doświadczony lekarz. Z drugiego niemieckiego wydania przetłumaczył dr medycyny L. Wolberg*, Warszawa: S. Lewental, 1895.
- Handelsman Bronisław, *Wskazówki dla rodziców i wychowawców dotyczące pielęgnowania zdrowia uczącej się młodzieży*, Warszawa: M. Arct, 1907.
- Ernst E., *Obowiązek rodzicielski. Przyczynek do kwestii wychowania młodzieży w czystości obyczajów. Z trzeciego wydania niemieckiego za zezwoleniem autorki tłumaczyła S. K.*, Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1907.
- Forel Auguste, *Zagadnienia seksualne w świetle nauk przyrodniczych, psychologii, higieny i socjologii*, przekład autoryzowany Z. Zatorskiego, t. 1, Lwów: Wydawnictwo „Kultura i Sztuka”, 1906.
- Gruber M., *Życie płciowe*, przeł. L. Feuerstein, [w:] *Księga zdrowia, czyli nauka pielęgnowania zdrowia*, przekład polski pod redakcją dra W. Hojnackiego, t. 4, Lwów: B. Połoniecki, 1909.
- Haufe Ewald, *Dziecko i rodzina. Wskazówki kształcenia domowego dla matek*, wolny przekład z niemieckiego, Warszawa, 1892.
- Jak pielęgnować dzieci zdrowe i jak leczyć chore podług Ks. S. Kneippa skreślił Przyjaciel Zdrowia*, Warszawa: M. Arct, 1914.
- Kneipp Sebastian, *Dziecko zdrowe i chore. Poradnik dla matek i ojców troskliwych*, Warszawa: J. Guranowski, 1895.
- Kowalski Zdzisław, *Stan zdrowia i warunki higieniczne studentów Uniwersytetu Warszawskiego*, Warszawa: [s.n.], 1899.
- Koźmian Danuta, *Wychowanie moralne dziecka i jego zadania w poglądach twórcy chrześcijańskiej myśli wychowawczej Fryderyka Wilhelma Foerstera (1869–1966)*, [w:] *Dziecko w rodzinie i społeczeństwie. Dzieje nowożytne*, red. Krzysztof Jakubiak, Wiesław Jamrożek, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, 2002.
- Laqueur Thomas Walter, *Samotny seks. Kulturowa historia masturbacji*, red. Agata Bielik-Robson, przedmowa Michał Paweł Markowski, Kraków: Universitas, 2006.

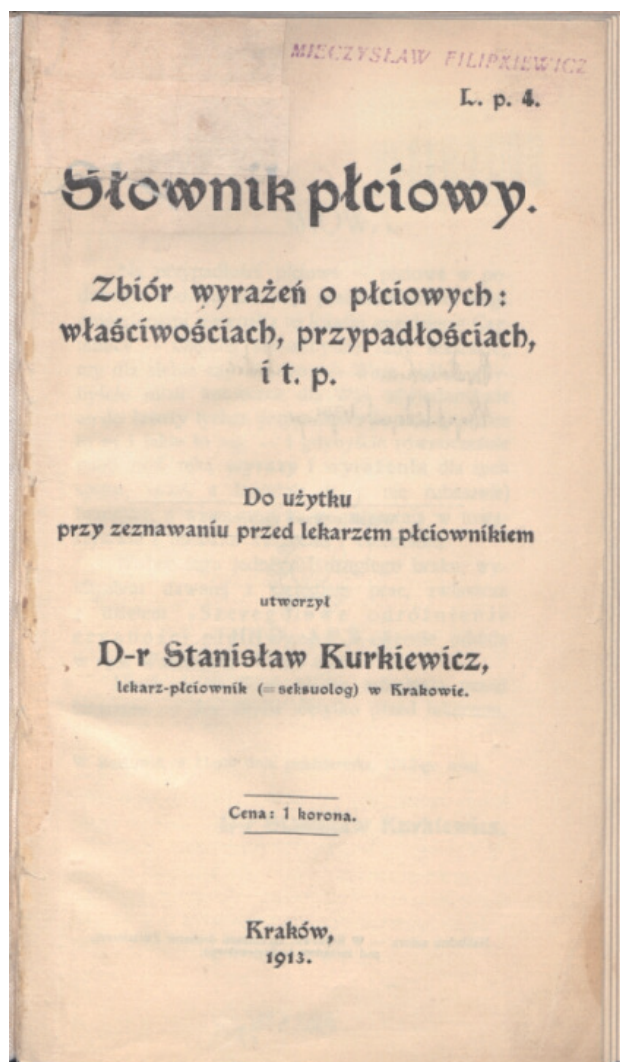
- Lekarz domowy. Racjonalny poradnik lekarski dla zdrowych i chorych*, ułożył dr A. Harasowski, lekarz Szpitala Powszechnego we Lwowie, Lwów, 1900.
- Leśniewski Marcin, *Narodziny seksuologii – zarys stanu wiedzy lekarskiej o seksualności człowieka na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności*, red. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc, Warszawa: DiG, 2004.
- Listy pedagogiczne brata do siostry. Pisma Andrzeja Józefczyka*, Lwów: Towarzystwo Pedagogiczne, 1880.
- Lotzky Heinrich, *Poznaj duszę dziecka twego*, przeł. P. FR., Warszawa: M. Arct, 1914.
- Małżeństwo pod względem fizjologii i higieny z dołączeniem uwag dietetycznych nad wychowaniem niemowląt podług najlepszych źródeł* ułożył W. Lubelski, doktor medycyny, Warszawa: skład główny w Księgarni Warszawskiej W. Wodzyńskiego, 1899.
- Marnopłcenie – onanizm (samogwałt, samienie się, nijactwo). Objawy, przyczyny, następstwa, zapobieganie, leczenie. Wedle najnowszych postępów naukowych. Wydanie drugie dopełnione wskazówkami wybitnych lekarzy higienistów*, red. August Czarnowski, Berlin: Hygiea, 1914.
- Matka chrześcijańska ukochanym dziatkom. Według najcelniejszych mistrzów* ułożył A. Morawski, Kraków: nakł. autora, 1882.
- Matka chrześcijańska. Przewodnik dla Arcy-Bractwa Matek Chrześcijańskich*, Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1900.
- Matka i dziecko. Wychowanie fizyczne i moralne dzieci do lat 7-miu (w okresie przedszkolnym)* z J. v Wedella, przeł. St. S., Warszawa: Gebethner i Wolff, 1902.
- Męczkowska Teodora, *Wychowanie seksualne dzieci i młodzieży*, Warszawa: Nasza Księgarnia, 1924.
- Müller Jørgen Peter, *Mój system. 15 minut dziennie dla zdrowia*, Warszawa, 1910.
- Na drogę życia. Rady i wskazówki dla panien*, tłum. z niemieckiego Janina K., Poznań: Drukarnia Dziennika Poznańskiego, 1908.
- Nawrot-Borowska Monika, „Grzech tajemny”. *Problematyka seksualności dzieci w świetle poradników z II połowy XIX i początku XX wieku*, „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce” 2016, nr 1 (39): Edukacja seksualna dzieci.
- , *Sprawy tajemne i nieczyste. Rola rodziny w wychowaniu seksualnym dzieci w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku w świetle poradników. Zarys problematyki*, „Wychowanie w Rodzinie” 2013, t. 7.
- Niedzielski Kazimierz, *Uwagi i rady lekarza przydatne w życiu codziennym*, Warszawa: M. Arct, 1905.
- O wychowaniu macierzyńskim przez Zofiję Kowerską. Dzieło premiowane na konkursie przez redakcję „Bluszczu” ogłoszonym*, Warszawa: nakł. Michała Glücksberga, 1894.
- Onanizm, roztrząsanie chorób pochodzących z samogwałtu*, przez Pana Tyssota, sławnego doktora po francusku napisany, teraz na polski przełożony. *Za przywilejem w Warszawie i Lwowie, nakładem i drukiem Michała Grölla, księgarza nadwornego Jego Królewskiej Mości* wydana. 1782. *Przekładu dokonano na podstawie VII wydania z 1781 r.*, polskie wydanie wielokrotnie powtarzано, np. 1787, 1802, 1806.
- Pedagogika. Podręcznik dla wychowawców i wychowawczyń*, Wilno: J. Zapaśnik, 1913.
- Penzig Rudolf, *Jak odpowiadać na pytania dziecięce*, tłum. z niemieckiego Z. Rotszajnowa, M. Lipska, Warszawa: Księgarnia M. Borkowskiego, 1905.
- Podręcznik do leczenia chorób środkami homeopatycznymi dla użytku światłej publiczności i lekarzy ułożony przez dra H. Cyrklera na podstawie dzieł drów Laurie, Hughesa i i innych oraz własnych doświadczeń*, Warszawa: staraniem Apteki Centralnej Homeopatycznej, 1903.
- Roudinesco Élisabeth, *Nasza mroczna strona. Z dziejów perwersji*, przeł. Bogdan Baran, Warszawa: Czytelnik, 2009.
- Samieństwo (oniania). Określenie, istota, znaczenie, skutki itp. wiadomości dla osób dojrzałych w krótkości opracował dr S. Kurkiewicz, lekarz chorób wewnętrznych i lekarz płciownik (seksuolog) w Krakowie*, Kraków: nakł. autora, 1917.

- Samogwałt (onanizm). *Przyczyny, niebezpieczeństwa dla jednostek, rodziny i społeczeństwa. Leczenie.* Z dzieła Dra H. Fouriera skreślił dr J. St., Warszawa: M. Orgelbrand, 1892.
- Scholtz F., *Wady charakteru dziecięcego i ich leczenie*, przeł. J. W. Dawid, Warszawa: M. Arct, 1892.
- Seksualność dzieci i młodzieży*, [w:] Aneta Böldyrew, *Matka i dziecko w rodzinie polskiej. Ewolucja modelu życia rodzinnego w latach 1975–1918*, Warszawa: Neriton, 2008.
- Sikorska-Kulesza Jolanta, „Skąd się wziął twój braciszek?”. *Początki dyskusji o wychowaniu seksualnym dzieci i młodzieży na ziemiach polskich*, [w:] *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności*, red. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarz, Warszawa: DiG, 2004.
- Simon A., *Medycyna ludowa, czyli treściwy pogląd na środki ochronne, poznawanie i leczenie chorób. Poradnik lekarski dla wszystkich stanów według najnowszych źródeł*, Warszawa: M. Glücksberg, 1860.
- Springer Jenny, *Lekarka domowa. Złota księga kobieca ku oświełaniu i pouczeniu dla zdrowych i chorych o najważniejszych kwestiach nauki zdrowia i lecznictwa*, Wieleń: Księgarnia Wydawnicza Polska, po 1900.
- Starkman Józef, *Choroby nerwowe, przyczyny, zapobieganie i leczenie*, Warszawa: M. Orgelbrand, 1888.
- Szanujmy zdrowie! Główne zasady higieny przystępnie zebrane przez dra S. Urbana*, Warszawa: „Ziarno” 1902.
- Szkice pedagogiczne skreślił Ksawery Pałuczanin*, Poznań: nakł. i drukiem J. I. Kraszewskiego, 1881.
- Trentowski Bronisław Ferdynand, *Chowanna, czyli system pedagogiki narodowej jako umiejętności wychowania, nauki i oświaty, słowem wykształcenia naszej młodzieży*, Poznań: nakł. i drukiem W. Stefańskiego, 1842.
- Tripplin Teodor, *Higiena polska, czyli sztuka zachowania zdrowia, przedłużania życia i uchronienia się od chorób, zastosowana do użytku popularnego z szczególnym poglądem na okoliczności w naszym kraju i klimacie wpłynąć mogące na tworzenie się słabości, cierpień i chorób*, Warszawa: S. Orgelbrand, 1857.
- Trumpp J., *Wiek dziecięcy. Część druga – wiek szkolny. Przełożył dr W. Hojnacki*, [w:] *Księga zdrowia, czyli nauka pielęgnowania zdrowia*, przekład polski pod redakcją dra W. Hojnackiego, t. 4, Lwów: Księgarnia Polska B. Połoniecki, 1909.
- Umiarkowanie, wstrzeźliwość, powściągliwość jako najprostsza droga do zdrowia, szczęścia i długiego życia*, wyd. 2 uzupełnione, Berlin: „Przewodnik Zdrowia”, 1907.
- Wernic Henryk., *Wychowanie dziecka włącznie do lat sześciu*, Warszawa, 1881.
- Zasady higieny szkolnej. Podręcznik przeznaczony do użytku nauczycieli, kierowników szkół i lekarzy szkolnych*, opracował O. Janke, z drugiego, zupełnie przerobionego wydania niemieckiego przełożyli dr S. Kopczyński i dr B. Hanselman, Warszawa: Księgarnia Naukowa, 1906.
- Żeby nie chorować. Poradnik dla tych, którzy chcą żyć długo a zdrowo*, Warszawa: Wydawnictwo „Biesiady Literackiej”, 1893.
- Żukowski Jan, *W krainę dziecka. Rzecz o uroku dziecięctwa młodym i starym ku rozwadze i rozrywce*, Lwów: Gebethner i Wolff, 1911.
- Żychliński Bolesław, *O dobrym wychowaniu dzieci*, Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1906.
- , *Rodzice chrześcijańscy*, Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1916.

Okladki poradników i publikacji o tematyce seksualności i onanii



Ryc. 1. Strona tytułowa opracowania poświęconego onanii autorstwa dr. Stanisława Kurkiewicza, lekarza płciownika w Krakowie.



Ryc. 2. Strona tytułowa *Słownika płciowego* autorstwa dr. Stanisława Kurkiewicza (por. *Słownik płciowy. Zbiór wydarzeń o: płciowych właściwościach, przypadłościach itp. Do zeznawania przed lekarzem płciownikiem*, Kraków 1913).

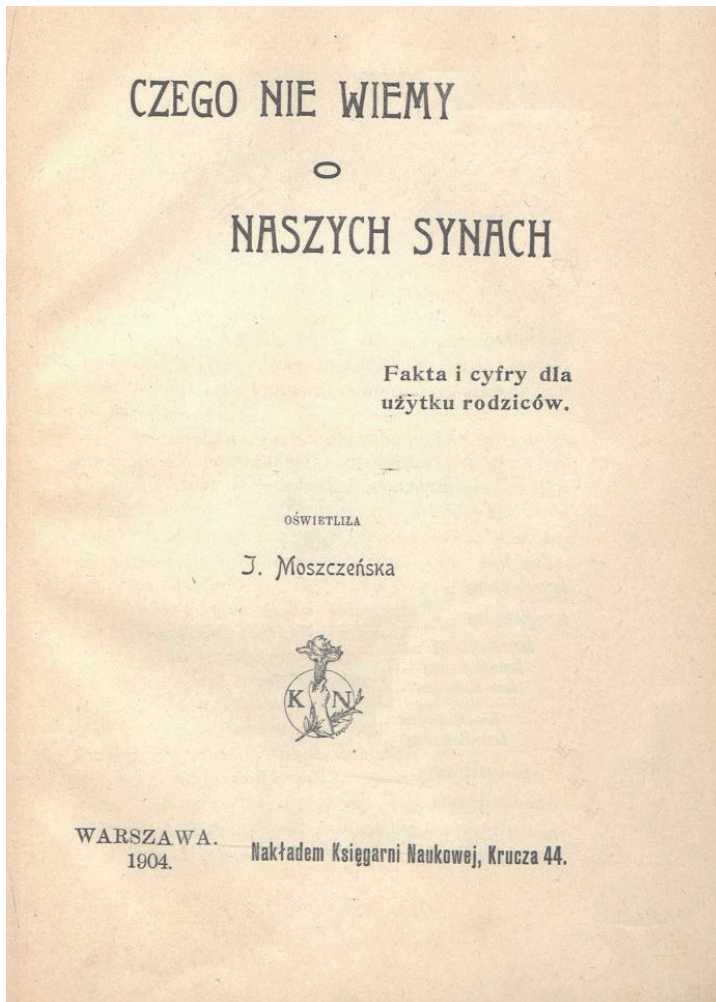
Leczę: samieństwo i inne sposoby płciowe u dzieci i młodzieży płci obu, — skutki ze s.—a i innych jakościowych i ilościowych nadużyć płciowych, — przypadłości płciowe jako: u mężczyzn okrota (impotencya), zaburzenia w wydalaniu nasienia (zamieszonym lub podczas snu), a u kobiet: usposobienie płciowe późnicowe wzgl. martwe, natomiast obojętność w pożyciu małżeńskim lub bezpłodność, nadmierną płciową potrzebność, — i t. p., i t. p.

Sposób (metoda) leczenia: okresowy i skrętnie dany, opanowujący.

Udzielam: rad płciowych wychowawczych rodzicom, — rad przedślubnych co do zdrowotnego płciożycia, — rad co do oboru zajęć i zawodów, dla płciowego życia możliwie najmniej szkodliwych, — wykładów o płciowym stanie rzeczy w codziennem powszechnem życiu, — i t. p., i t. p.

Dr. Stanisław Kurkiewicz,
 lekarz chorób wewnętrznych
 i lekarz-płciownik (seksuolog)
 w Krakowie.

Ryc. 3, 4. Reklamy usług lekarza płciownika, Stanisława Kurkiewicza, zamieszczone na okładce wewnętrznej książki *Słownik płciowy. Zbiór wydarzeń o: płciowych właściwościach, przypadłościach itp. Do zeznawania przed lekarzem płciownikiem*, Kraków 1913.



Ryc. 5. Strona tytułowa opracowania Izabeli Moszczeńskiej *Czego nie wiemy o naszych synach. Fakta i cyfry dla użytku rodziców*, Warszawa 1904.